

DWUNASTE SERDUSZKO ORKIESTRY

Może nie wszyscy pamiętają, ale pierwszy koncert w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbył się 15 lutego 1992 roku w ciechocińskim Liceum Ogólnokształcącym w wykonaniu zespołu „Zdrowa Woda”. Zebrano wtedy ogromną, jak na tamte lata kwotę 12 milionów złotych, a kolejne organizowane w Ciechocinku finały gromadziły coraz większą publiczność na koncertach.



fot. A.Szymański

Po ostatnim XII finale WOŚP pragnę Państwu z wielką przyjemnością napisać o dobroci i bezinteresownej pomocy kilku tysięcy mieszkańców i gości naszego miasta, którzy w niedzielę 11 stycznia dumnie chodzili z przyklejonymi serduszkami orkiestry.

Od samego rana 79 wolontariuszy rozpoczęło zbiórkę pieniędzy do specjalnych puszek, oferując w zamian serduszka i uśmiechy.

W sztabie orkiestry, mieszczącym się w Miejskim Centrum Kultury przy ul. Mickiewicza, od rana panował duży ruch i pod czujnym okiem przedstawicieli Policji komisja przeliczyła pierwsze zebrane pieniądze.

Dzięki Państwa hojności udało nam się w tym roku zebrać **19.099,00 zł, 4 dolary i 11,40 euro**.

Od godz. 17.00 wszyscy spotkaliśmy się w parku Zdrowym, gdzie na scenie muzycznej zaprezentowały się zespoły muzyczne i wokalne. Wystąpiły m.in. „Mamrotki” prowadzone przez Iwonę Krzysztanowicz, zespoły HITTO i HIPPO pod kierunkiem Sławka Małeckiego, zespoły młodzieżowe „Mandradora”, OUT CRY, A'HEAD, EX USU oraz TO I OWO BAND. Ogromnymi brawami powitano, biorącą po raz pierwszy udział w naszej akcji Orkiestrę Tyrolską z Torunia, która swoim oryginalnym występem porwała do wspólnej zabawy wszystkich obecnych.

Z Warszawskiego Sztabu WOŚP oraz od osób prywatnych otrzymaliśmy gadzety przeznaczone na aukcję. Zostały zlicytowane podczas imprezy w muszli koncertowej. Największe emocje zapanowały, gdy na scenie pojawiła się ogromna maskotka „Superłoś” ofiarowana przez 6-letnią Olgę Słomczewską z Ciechocinka. Otrzymaliśmy za nią 500,00 zł. Nie mniejsze emocje towarzyszyły przy licytacji miniaturowej koszulki oprawionej w ramy ze szkłem, drewnianego, 2,5-metrowej wysokości wiatraka

z drewna (dzieło mieszkańca Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie), serca z cukierków wykonanego przez dzieci z klas drugich Szkoły Podstawowej nr 1, czy tortów z cukierni Jana Szulca i Cukierni Wiedeńskiej. W tym roku z licytacji na konto WOŚP wpłynęło ogółem **2.422,70 zł**.

Przed godziną dwudziestą do wszystkich obecnych ze słowami serdeczności i podziękowaniami zwrócił się Burmistrz Miasta - pan Leszek Dzierżewicz, a chwilę później, zgodnie z orkiestrową tradycją niebo nad Ciechocinkiem rozblęsnęło milionem światełek. Pokaz sztucznych ogni przygotowany przez firmę „Cezar Bis” z Inowrocławia wywołał burzę pełnych zachwytu okrzyków - szczególnie, gdy rozblęsnęły prawdziwe, czerwone serduszka przy akompaniamencie wiernej naszej imprezie Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Nieszawy.

Mimo panującego chłodu atmosfera w parku Zdrowym była bardzo gorąca, tym bardziej, że można było się ogrzać przy płonącym ognisku przygotowanym przez spółkę EKOCIECH.

Oprócz doznań artystycznych na wszystkich czekały również doznania smakowe. Po przepyszną, wojskową grochówkę z 22. Wojskowego Szpitala Uzdrawiskowo-Rehabilitacyjnego ustawiła się długa kolejka (przy okazji serdeczne podziękowania dla Pana, który za miseczkę grochówki wrzucił do puszek 100,00 zł).

Oblegane były również stoiska przygotowane przez pomagających nam co roku pracowników i właścicieli Piekarni POLCORN. Słodkie wyroby dla wolontariuszy i uczestników akcji dostarczył nam pan Jan Szulc i Cukiernia Wiedeńska. Pomogły nam także firmy: WIKI, FHU BAZAR - hurtownia owoców i warzyw, Spółka FAMA A. Czerwińskiego i P. Jagielskiego oraz Restauracja BRISTOL i Firma Komputerowa MADA.

Nad bezpieczeństwem wolontariuszy i wszystkich uczestników tegorocznego finału czuwali przedstawiciele komisariatu Policji i jednostki ratowniczo-gaśniczej.

Ogromną pomoc uzyskaliśmy od Burmistrza Miasta - pana Leszka Dzierżewicza i pracowników Urzędu Miejskiego - każda nasza prośba została spełniona i widać było wielkie zaangażowanie w organizację naszej akcji.

Serdeczne dzięki!



fot. A.Szymański